Ner 190. ROK 1843. WTOREK 22 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Symforyana M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Kazimira.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
19	6	27 7, 406	† 8, 9	3, 87	Żaden	Pogoda	
	2	7, 223	17, 2	6, 89	Północny słaby	Pogoda z chmurami	
	10	7, 080	11, 4	4, 95	Żaden	Pogoda	
20	6	7, 090	8, 5	3, 99	Żaden	,,	
	2	6, 572	17 3	6, 79	Wschodni średni	,,	
	10	5, 895	11, 8	5, 07	Pn. Zachodni słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW

Senat Rządzący zamianował na dniu 7 Sierpnia 1843 r. JX. Ludwika de Hasselquist Archipresbytera Kościoła N. P. Maryi urzędnikiem Stanu Cywilnego Parafii Kościoła rzeczonego, tudzież X. Stanisława Anderskiego, X. Andrzeja Karczyńskiego, i X. Józefa Koperskiego zastępcami urzędników Stanu Cywilnego tejże Parafii. — na drodze przepisami wskazanej JX. Leona Laurysiewicza Professora w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rektorem tegoż Uniwersytetu na następne lat dwa od d. 1 Października b. r. poczynając.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 5 *Sierpnia.* —

Pierwszy akt dramy hiszpańskiej zakończył się zniesieniem oblężenia Sevilli. Drugi akt zacznie się wkrótce, ale kortyna jeszcze nie została podniesioną. Widzimy już niejakie zjawiska, które wskazują, że w tym akcie będzie równie burzliwie jak w poprzednim. Z żalem nad tak pięknym, niegdyś tak wielkim i potężnym, a teraz tak nieszczęśliwym krajem, widzimy że duch niejedności; odłączenia się od wielkiego ogółu, jeszcze daleko większe postępy uczynił, niż z początku mniemano. Barcelona i jej junty przybierają względem rządu centralnego w Madrycie postawę, która wygląda jakby obejście władzy z władzą, i podczas gdy gabinet Lopez w Madrycie stara się swoję władzę centralną utwierdzić, junta Barcelony zdaje się chcieć zaprzeczać mu jej przez utworzenie centralnej junty złożonej z deputowanych, różnych prowincyi Hiszpanii, i plan ten z wielu stron znajduje poparcie.

Kiedy słyszymy znajdujących się tu jeszcze mężów rozmaitych stronnictw rozmawiających o sprawach ich ojczyzny, postrzegamy że ciągle jeszcze najgwałtowniejsze namiętności stronnictw i nienawiść jednej prowincyi dla drugiej okazują się w całej sile. Katalończycy występują przeciw andaluzyanom, którym zarzucają że oni chcieliby zguby ich przemysłu katalońskiego andaluzianie znowu nie mieliby nic do zarzucenia przeciw temu, gdyby katalończycy istotnie dostali dobrą naukę, ponieważ oni chcieliby interes swojej prowincyi wyżej stawić nad powszechne dobro kraju. Mężowie baskijscy są

po największéj części zaciętemi fuerystami to jest żądają przywrócenia dawnych przywilejów i swobód, które prowinciom baskijskim nadawały formalnie wyjątkowe położenie względem całéj reszty Hiszpanii, a które to położenie ustało w skutku postanowienia z dnia 29 Października 1841 roku Mieszkańcy Alavy, Navary i Guispokoi więcéj zaprzyjaźnili się z nowym porządkiem rzeczy i nie chcą słuchać o przywróceniu przywilejów, z tego powodu czynią sobie nawzajem najgwałtowniejsze zarzuty i jak pojedyncze osoby tu, tak ich przyjaciele czynią w Hiszpanii. Któż nakoniec wprowadzi pokój w ten chaos opinii i namiętności!

Jedyną kotwicą ocalenia jest silne połączenie się wszystkich około tronu młodéj królowéj w związaniu wszystkich ku wykonaniu wspólnego wielkiego dzieła odrodzenia, socyalnego ciała, które widocznie jest w stanie bliskiego rozwiązania i upadku. Ale gdzież jest silna doświadczona ręka, któraby posiadała potrzebny w pływ u narodu i zaufanie u niego, aby mogła z nadzieją powodzenia przedsięwziąć rozwiązanie tego wielkiego zadania? Gdzie tylko zwrócimy spojrzenie, wszędzie widzimy wiele wyrazów, wiele siły działalnéj; jedni paraliżują usiłowania drugich, a skutkiem tego jest sparaliżowanie całości. Do tego dodajemy armię najzupełniéj zdemoralizowaną, i zupełną, najzupełniejszą czczość skarbu, który zapełnić byłoby tem trudniéj, ponieważ ludność wszędzie od kilku miesięcy wystawiona była na największe zniszczenie ze strony junt, musiała płacić z góry podatki i nadzwyczajne składki w pieniądzach, żywności i ludziach. Zdaje się jednak, że rząd w żaden sposób nie zdoła prowadzić sprawy państwa do dnia 15 Października, na który zwołane zostały kortezy, jeśli nie będzie miał w ręku potrzebnych środków pieniężnych. A zatem i w tym punkcie trzeba będzie odstąpić od konstytucyi, jak to już w innym uczyniono, według którego zawsze tylko trzecia część członków senatu przy nowych wyborach kortezów odmieniła się, dwie trzecie części pozostają; teraz nowy rząd nakazał zupełnie nowe wybory senatorów przedsięwziąć.

Że królowa Marya Krystyna powzięła silne postanowienie nie powrócić do Hiszpanii aby objąć tam jakąkolwiek inną władze prócz opieki nad jéj dostojnemi córkami, potwierdza się zupełnie. W dniu 28 w pałacu jéj przy ulicy Ceurcelles, odbyło się zgromadzenie w celu naradzenia się nad tą kwestyą, i po roztrząśnieniu téj sprawy następnie posłano nadzwyczajnego gońca do Madrytu z własnoręcznym listem Maryi Krystyny do królowéj Izabelli II i do jenerała Narvaez, który może uchodzić za właściwego reprezentanta interesów królowéj matki w Madrycie. Królowa nie pragnie nic więcéj tylko powrócić do swoich córek, w pewnem i uzasadnionem przekonaniu, że przybywszy do Madrytu znajdzie stosowny udział w wpływie na kierunek spraw kraju.

Ze strony rządu francuzkiego nowy rząd hiszpański może spodziewać się zupełnie przychylnego usposobienia, a ponieważ teraz jedyna kwestya etykiety, która spowodowała oddalenie się pana Salvandy z jego posady poselskiéj w Madrycie; z usunięciem rejenta została usuniętą, i nic już nie przeszkadza żeby pan Salvandy swoje pisma wierzytelne wręczył saméj królowéj Izabelli, przeto on powróci teraz do Madrytu, skoro tylko potrzebne formalności ze strony rządu madryckiego dopełnione zostaną, aby można było dopełnić urzędowe uznanie nowego rządu. Ale ponieważ to niejaki czas jeszcze może się odwlec, przeto rząd jak mówią postanowił tymczasowo posłać vice hrabiego Daru (także członka izby deputowanych) z poufałą misyą do Madrytu, aby doniósł tam o bliskiem przybyciu rzeczywistego posła.

Niedawno w niektórych dziennikach niemieckich była mowa o tem, że rząd nasz poczynił pewne kroki u dworu xięcia Lukki, w celu spowodowania związków małżeńskich królowéj Izabelli z jednym z xiążąt tego domu. Zapewniają teraz, że te kroki pozostały bez skutku, i że powrócono do dawniejszego projektu zaślubienia młodéj królowéj z xięciem Kadyxu synem infanta Francisco de Paula, który także jest z rodu Burbonów, a nadto ma za sobą tę korzyść, że jest rodowitym hiszpanem. Plan zaślubienia królowéj z xięciem Asturyi, synem don Carlosa, jakkolwiek mógłby przedstawić wielostronne korzyści, i chociażby z wielu stron znalazł poparcie, zdaje się być tu teraz uważanym za niepodobny do wykonania, ponieważ przekonano się, że kortezy i przeważna większość w narodzie nie zechcą ani słuchać o tem.

Liczba hiszpanów, którzy tu bawią, jest już bardzo szczupła, prawie wszyscy zbiegowie krystynoscy tak cywilnego jak i wojskowego stanu, powrócili do swojéj ojczyzny i najznakomitsi mężowie, którzy pozostali tu jeszcze jako doradcy królowéj Maryi Krystyny oczekują tylko dokładnego ułożenia się nowych stosunków w Madrycie, aby także powrócić do téj stolicy.

Wszystkie nieszczęścia Hiszpanii pochodzą z błędu Ferdynanda VII, z powodu zmiany w testamencie porządku następstwa tronu, Jego wdowa wygnana po obelgach zadanych w La Grania, odarta z rejencyi przez ambitnego żoł-

nierza, usiłująca na próżno przez wspieranie anarchii, odzyskać napowrot władzę o którą kłóciły się stronnictwa, jéj córka oddana sama bez podpory wściekłości stronnictw, przymuszona patrzeć na spisek wojskowy, ułożony przez jéj matkę, zamieniający jéj pałac w pole bitwy i zakrwawiający jéj kolebkę; nakoniec jéj lud rozdzierany, niszczony, oddany na zgubę i śmierć przez wewnętrzne niezgody i zewnętrzne intrygi, oto skutki aktu wymuszonego. Ta chwila w któréj słabnąca ręka Ferdynanda wykonywała władzę ustawodawczą, otworzyła w Hiszpanii przepaść rewolucyi. Jego testament był dziedzictwem zniszczenia i krwi, dla jego rodziny i narodu.

HISZPANIA.

Paryż 6 *Sierpnia.* Depesze telegraficzne z Hiszpanii.

Perpignan 8 *Sierpnia.* Rejent w dniu 30 lipca, o godzinie 4 zrana, wsiadł na pokład okrętu liniowego angielskiego *Malabar*. Jenerał Concha z 500 jezdcami, ścigał za nim aż do portu Santa Marya, gdzie on (Espartero) wsiadł na mały statek. Fregata hiszpańska *Constitucion* i kilka statków kanonierskich, blokują Kadyx. *Malabar*, *Ville, de Marseille i Arsas* znajdowali się w porcie Kadyxu.

Madryt 31 *Lipca.* Z rozkazu rządu tymczasowego, Fregata *La Fe* odpłynęła z Santander do Havanny z depeszami dla jenerała Valdez, gubernatora wyspy Kuba.

W Walencyi wiadomość o ostrzeliwaniu Sevilli, spowodowała gwałtowne oburzenie przeciw exaltystom esparteroskim, i obawiano się nawet krwawéj reakcyi. Tamtejsza junta składająca się z szanownych i po większéj części do umiarkowanego stronnictwa należących osób, używa wszelkich środków, aby zapobiedz gwałtom i utrzymać na wodzy wzburzonych.

Junty prowincyonalne zwolna zaczynają nadsyłać oświadczenia względem uznania nowego rządu. Otrzymano już takowe od junt w Valladolid, Valencyi Vitoryi i Palencyi.

Przez rozkaz dzienny ministra wojny z dnia dzisiejszego, jenerałowie don Evaristo San Miguel, don Pedro Chacon, don R. Corral. Valentin Ferraz, Padro Namiroz, don Jose Martin Iriarte, don Jose Ramon Rodil, i inni jenerałowie; dowódcy i oficerowie, którzy z jakiegokolwiek powodu znajdują się w Madrycie, wezwani zostali aby następnego dnia stawili się przed władzą wojskową.

Barcelona 31 *Lipca.* Pan Collantes naczelnik polityczny Barcelony, który napróżno starał się niedopuścić gwałtownych kroków junty i wyjednać wypuszczenie na wolność 20 uwięzionych moderatystów, złożył swój urząd i wyjechał do Madrytu.

Paryż 6 *Sierpnia.* Wielki dramat hiszpański, zakończył się tymczasowo przez ucieczkę Espartera. Nie wiele brakowało, żeby rejent wpadł w ręce jenerała Concha bo jedynie uszedł przed nim przez to, że nagle opuścił główną drogę i w porcie Sta Marya wsiadł w czółno w którem dopłynął do okrętu angielskiego *Malabar*. Reprezentanci Anglii i Francyi, z polecenia, swoich rządow ofiarowali Esparterowi schronienie. Espartero miał zrazu odrzucić tę ofiarę, ale kiedy postrzegł że port Kadyxu blokowany jest przez flotyllę powstańców, ujrzał się zmuszonym przyjąć pomoc Anglii, która ofiarowała mu okręt liniowy *Malabar*. Dowódca tego okętu i konsul angielski w Kadyxie mieli polecenie bronienia go i osłonienia jego ucieczki. Ale ponieważ Espartero nie dotknął nawet Kadyxu, bo port Santa Marya leży o dwie mile od tego miasta, unikniono przeto zajścia z powstańcami, co bez wątpienia byłoby nastąpiło, bo oni staraljby się niedopuścić udania się Espartera na statek angielski.

Ale dokądże uda się Espartero? Na teraz do Anglii, ale tylko na krótko, bo list Espartera do jenerała Linage, przejęty przez Narvaeza, wyraźnie okazuje że jego zamiarem jest udać się do Havanny. Ten list jak słychać starannie został zachowany przez Narvaeza, który zamierza przedłożyć go kortezom mającym się w krótce zebrać. Nasi dowcipnisie zrobili następujące *bon mot* na upadek Espartera: *La poudre d'Albacete est bonne pour la pierre car elle a fuit terminer á Espartero sa carriere* (Jak wiadomo Espartero cierpi na kamień.)

Aby dać wyobrażenie o stopniu uniesienia jakie panowało między mieszkańcami Sevilli, kiedy chodziło o stawienie oporu Esparterowi, trzeba przeczytać proklamacyę, którą jenerał kapitan Figueras wydał dniem przed bombardowaniem tego miasta. Brzmi ona tak:

Sevillanie! Nowe wypadki przedstawiają nam sposobność zbierania laurów. Z jednéj strony jenerał van Halen napróżno, chociaż z nadzwyczajną wytrwałością stara się rozsiewać między nami niezgody, pragnie przygasić uczucie honoru i ducha narodowego. Mam na to dowody w moich rękach i przedłożę je sądowi wojennemu który w krótce zwołanym zostanie. Wszystkie intrygi tego nikczemnika, rozbiły się o wasz szlachetny charakter i czynność władz waszych.

Z drugiéj strony Espartero który odpędzony został z pod Walencyi, przybywa tu aby zna-

leść swój upadek; szlachetni żołnierze ścigają za nim, a waleczny jenerał Concha, naczelny dowódca armii operacyjnéj w Andaluzyi, wyruszył przeciw niemu. Co się mnie tyczy, przygotowuję w téj stolicy nowe środki obrony. Przeciw téj groźnéj artyleryi z którćj nieprzyjaciel tak się chełpi, stawię jeszcze potężniejszą. Wasz entuzjazm powiększa się w miarę jak wzrasta zuchwała duma koteryi, która odważa się walczyć przeciw woli narodu. A ponieważ w obecnéj chwili wszystko zależy od wytrwałości Sevilli, okażemy przeto jak ludzie honoru potrafią bronić swego miasta. Jak Bóg na niebie, ani jeden cal ziemi nie zostanie ustąpionym nieprzyjacielowi bez zlania go krwią jego. Przysięgam to na świętego króla który uwolnił Sevillę od jarzma niewiernych.

Słuchajcie Sevillanie! Jeśli znacie w okręgach tych murów kogo, któryby nie był gotów umrzeć albo zwyciężyć, poradźcie mu, aby żądał paszportu, bo ściągnąłby wstyd waszemu poświęceniu a na siebie waszą pogardę.

Daléj Sevillanie, cała Europa ma na was zwrócone oczy. Teraźniéjsza walka musi skończyć się w Andaluzyi, a może ukończy się pod murami naszego miasta. Widzę już spuszczające się z nieba wawrzyny, które uwieńczą wasze głowy! Słyszę całą Hiszpanię, błogosławiącą was jako oswobodzicieli ojczyzny! Moje męstwo więcéj się jeszcze zapala. Z wysokości waszych murów miasta wyzwijcie Espartera i van Halena do walki! Niech przyjdą i zobaczą jak wy umiécie walczyć! Dowiedzą się oni co zdoła uczynić lud, który chce pozostać wolnym, i co mogą żołnierze, milicya narodowa i obywatele, kiedy godni jenerałowie stoją na ich czele. Nie chcę ja tu mówić o mojéj osobie, najniegodniéjszéj między wami, chociaż nikt silniéj jak ja niepostanowił zwyciężyć, albo umrzeć przy waszym boku.

Sevilla 20 Lipca 1843 r.

Jenerał-kapitan *Figueras*.

Obok tego bohaterskiego tonu jenerała-kapitana Sevilli, jeszcze bardziéj wzruszającem jest postępowanie ośmdziesięcioletniego starca, biskupa wysp Kanaryjskich. Gdy dowiedział się, że mieszkańcy Sewilli u stóp ołtarzy poprzysięgli raczéj zginąć wszyscy niż poddać się rejentowi, ten sędziwy pasterz posłał jenerał kapitanowi następującą prośbę:

»Jaśnie wielmożny panie! Ożywiony życzeniem zajęcia miejsca, jakie mi się należy w pośród niebezpieczeństw, któremi to nieśmiertelne miasto jest zagrożone, mam zaszczyt ofiarować panu moje usługi w szpitalach, gdzie ranieni obywatele mają być opatrywanemi, Niech Bóg czuwa nad panem jenerałem.»

Sevilla 15 Lipca.

Jose Thadeus.

biskup wysp Kanaryjskich.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Sierpnia.

Markiewicz Leon, Masalska Tekla, Wiśniewski Hieronim, Rupalski Julian, z Polski. Kapusztak Łucian Kowalczyk Jgnacy, Nowakowska Marja, Mandard Maria Ernest, Łuszczewski, Jurski Jgnacy, Żuławska Anna ob., Żuławski Andrzéj ob., z Galicyi. — Behrens Selle, z Pruss. —

Wyjechali z Krakowa.

Pawliszczynski Jan, Schwarenau Antoni, Ankwicz Jozefa ob., Sołtykowa ob., Grodecki Jakób Hylinski Franciszek ob., do Polski. — Blacha Jan, Schüller Jan Wasielewska Marya ob., Grocholski Mikolaj hr., Dembowska Zofia, do Galicyi; — Majer Karol, do Pruss

---

Doniesienie Urzędowe.

Nro 4073.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa sukcessorów Bernarda Gostkowskiego, iż by się w przeciągu 2 miesięcy o przyznanie spadku po tymże pozostałego zgłosili i prawo swoje udowodnili, po upływie bowiem terminu tego, przyznanie spadku p. Karolinie z Gostkowskich Wojciechowskiéj nastąpi, i pozostająca w depozycie gotowizna w ilosci zł. 188 gr. 5 onejże wydaną bępzie.

Kraków d. 21 Lipca 1843 r.

Prezes Trybunału.

Maier

(3r.) Sekr. *Lasocki*